

# Marcin Rozynek, Deszczowe dni

Zwyczajnie na kilka chwil  
Przyszły deszczowe dni  
I myjąc z uporem świat  
Inne światło rzuciły na  
Radość tych wszystkich dni  
Kiedy patrzę za siebie i  
Wiem, że tylko Ciebie mogę mieć  
kiedy świat na własność każdy chce  
Niebo milczy a rzeki płyną  
Nim przeminą trzeba wierzyć w to, że  
Słońce żyje, lecz za  
Kontury ciemnej chmury  
Kryje swą mądrą twarz  
Zwyczajnie na kilka chwil  
Przyszły deszczowe dni  
I myjąc z uporem świat  
Inne światło rzuciły na  
Smutek tych wszystkich dni  
Kiedy patrzę za siebie i  
Zbędnych myśli tyle przecież wiem  
Więcej nic stąd nie zabiera się  
Niebo milczy a rzeki płyną  
Nim przeminą trzeba wierzyć w to, że  
Słońce żyje, lecz za  
Kontury ciemnej chmury  
Kryje swą mądrą twarz  
Zwyczajnie na kilka chwil  
Przyszły deszczowe dni  
I myjąc z uporem świat  
Inne światło rzuciły na  
Radość tych wszystkich dni  
Kiedy patrzę za siebie i  
Wiem, że tylko Ciebie mogę mieć  
Kiedy świat na własność każdy chce  
Niebo milczy a rzeki płyną  
Nim przeminą trzeba wierzyć w to, że  
Słońce żyje, lecz za  
Kontury ciemnej chmury  
Kryje swą mądrą twarz  
Niebo milczy, rzeki płyną  
Nim przeminą trzeba wierzyć w to, że  
Słońce żyje  
Za kontury ciemnej chmury  
Kryje swą mądrą twarz  
Niebo milczy, rzeki płyną  
Nim przeminą trzeba wierzyć w to, że  
Słońce żyje  
Za kontury ciemnej chmury  
Kryje swą mądrą twarz